

Co dalej ws. piramid w Bośni?

22 października 2012

Dla części specjalistów istnienie ruin piramid niedaleko miasta Visoko to już zamknięty rozdział. Inni nadal szukają dowodów na zapomnianą cywilizację „Starej Europy” i analizują tamtejsze znaleziska, których przybywa. Jest ich ponoć na tyle, by nauka na nowo zainteresowała się tym tematem. Wyjaśnianie niezrozumiałych spraw to przecież jej cel. Na miejsce udał się Philip Coppens.

31 października 2005 r. agencje prasowe na całym świecie podały, że bośniacki przedsiębiorca, Semir „Sam” Osmanagić, odkrył piramidę w mieście Visoko, niedaleko stołecznego Sarajewa. Siedem lat później „bośniacka Dolina Piramid” stanowi największe stanowisko archeologiczne na kontynencie oraz jedno z bardziej kłopotliwych odkryć. Co ciekawe, Osmanagić zyskał wsparcie niektórych uczonych.

Kompleks mieści się w Visoko, a jego centralną część stanowi wysoka na 220 m. „Piramida Słońca” (znana też jako wzgórze Visočica). Dwa inne podobne obiekty, znane jako Piramida Smoka i Księżycyca, tworzą z nią układ trójkąta równoramiennego. Odkryto też wiele innych zależności geometrycznych między poszczególnymi obiektami, wiążących się m.in. ze strukturą na wzgórzu Ginje, z którego widać Piramidę Miłości oraz położoną za nią Piramidę Słońca, za którą rozciąga się system tuneli w Ravne. Odkryty tam ciąg korytarzy prowadzi w pobliże największej z piramid i sięga być może do jej wnętrza. Istnieją dwa układy korytarzy – „Tunel KTK” oraz „Labirynt z Ravnego”, który od 2006 r., dzięki odkryciom, powiększył się o 800 m. Większa część obiektu była zawalona, jednak w 2012 r. natknięto się na dwa sektory (jeden o długości 40 m.), które okazały się czyste. Oprócz tego natrafiono tam na podziemny potok i jeziorko.

Twierdzi się, że w otwartych sekcjach korytarzy znaleziono

ślady ognia oraz wyrobu narzędzi, a także ślady zagłębień wykonane ręką człowieka. Dawne legendy mówią, że królowa Katarina, która uciekała przed Turkami z miasta położonego na szczycie wzgórza Visočica, schroniła się w jednym z owych tuneli. Miejscowi powtarzają opowieści o tym, że jeszcze kilkadziesiąt lat temu, jako dzieci, penetrowali owe „labirynty” (co okazjonalnie zdarza się do dziś). [...]

Cechą charakterystyczną korytarzy w Ravne jest to, że nawet 220 m. od wejścia do nich, powietrze jest wyjątkowo świeże i panuje w nich jednorodna temperatura. Odpowiednia konstrukcja – umieszczająca kolejne etapy tunelu na różnych wysokościach – warunkuje ruch powietrza. Choć pozostało jeszcze wiele metrów do odkopania, aby dostać się w pobliże piramidy, analizy georadarowe ujawniły, że utożsamiane z nią wzgórze również zawiera spiralny system tuneli.

Po usunięciu wierzchnich warstw gleby z wzgórza w Visoko w 2006 r. okazało się, że pod powierzchnią znajdują się prostokątne kamienne płyty. Badania Bośniackiego Instytutu Materiałowego (2006) i Politechniki Turyńskiej (2009) ujawniły, że kamień, charakteryzujący się wyjątkową twardością, kształtowany był ręką człowieka, zaś spoczywające na nim warstwy gleby gromadziły się przez ok. 12 tys. lat.

Datowanie brukowanych tarasów Piramidy Księżyca wykonane przez specjalistów z Politechniki Śląskiej w Gliwicach wykazało, że powstały one ok. 10350 lat temu (+/- 50 lat). Przez siedem lat uskładało się zatem sporo dowodów wskazujących, że w przypadku bośniackich piramid jest jednak coś na rzeczy. Jako twórcę kompleksu wymienia się tzw. cywilizację „Starej Europy” istniejącą w okresie 6000 – 3000 p.n.e.

W 2012 r. sprawa odkryć w Visoko nie umarła, choć próżno szukać o nich dokładnych informacji w mediach głównego nurtu. Oficjalnie zachodnia nauka uznaje je za formacje naturalne (takie informacje można znaleźć m.in. na Wikipedii). W 2006 r. część archeologów pod wodzą Anthony’ego Hardinga z University

of Exeter – prezesa Europejskiego Stowarzyszenia Archeologicznego – rozpoczęła kampanię przeciw „bośniackim piramidom”. Konsekwencjami grożono badaczom, których przyłapano na prowadzeniu przy nich jakichkolwiek prac badawczych.

Pierwsza międzynarodowa konferencja na temat bośniackich piramid odbyła się pod koniec sierpnia 2008 r. Wzięli w niej udział specjaliści z Egiptu: dr Alaa Szahin – archeolog i dziekan Wydziału Archeologii na Uniwersytecie Kairskim, dr Hassan El – Saady – historyk i wicedziekan Wydziału Sztuki na Uniwersytecie Aleksandryjskim, dr Mustafa El – Abbadi – założyciel nowej „Bibliotheca Alexandrina” oraz dr Mohammed Ibrahim Aly – egiptolog i archeolog z Wydziału Sztuki na Uniwersytecie Ein – Szams w Kairze, który pełni obecnie rolę Egipskiego Ministra ds. Zabytków Antycznych. Mimo ich uczestnictwa sceptyk Doug Weller ogłosił, że nie była to żadna konferencja naukowa, gdyż nie wspomina o niej Wikipedia...

Pierwotnie do oponentów Osmanagića należały wszystkie bośniackie uczelnie wyższe, ale z czasem uległo to zmianie. W 2012 r. Senad Bahor obronił pracę magisterską na temat odkryć w Visoko, prezentując komputerowy model tamtejszego kompleksu. Pokazuje to, w jaki sposób zmieniają się nastroje, zaś kolejne bośniackie instytucje są zdania, że nie można ignorować tych odkryć, niezależnie od tego, do jakich wniosków doprowadzą.

Przez kolejne lata Visoko zmieniło się w teren zakrojonych na szeroką skalę prac wykopaliskowych. Wielu uczonych z Rosji i innych krajów Europy Wschodniej, odwiedzając to miejsce wyrażało opinie, że tutejsze struktury są dziełem człowieka. Pociągało to za sobą pytania o ich twórców i przeznaczenie. [...]

W 2010 r. dr Slobodan Mizdrak z Zagrzebia (członek grupy badawczej SBR) wykrył na szczycie promień o częstotliwości 28 kHz, mający średnicę 3,5 m. Współpracujący z nim prof. Paolo Debortolis z Uniwersytetu w Trieście ustalił, że to strumień

infradźwięków o stałym charakterze, zmieniający się w zależności od aury i pór roku. Mizdrak, który kontynuował badania w 2012 r. porównał piramidę do konwertera anteny satelitarnej. Źródło oddziaływania – najprawdopodobniej pokład rudy metalu – znajduje się na głębokości 2440 m., 410 m. od osi głównej piramidy. Jak mówi, budowla mogła powstać w tym miejscu nieprzypadkowo. [...]

W 2012 r. ekipa archeologów pod kierownictwem dr Riccardo Bretta znalazła szczątki liścia spoczywające na jednej z płyt Piramidy Słońca. Datowanie radiowęglowe przeprowadzone na Uniwersytecie Kijowskim wskazało na wiek 24800 lat (+/- 200 lat). Wyniki te czekają na zinterpretowanie. To za dużo, by uznać, że to data powstania piramidy – nieco później mieszkańcy Europy stworzyli słynne malowidła z Lascaux i podziemne struktury w Dordogne, ale czy mogli porwać się na tak ambitne przedsięwzięcie?

W Visoko podjęto też prace na nowych stanowiskach. W Piramidzie Smoka natrafiono na duże kamienne płyty, które mogą okazać się identyczne do tych z Piramidy Słońca. Na szczycie struktury zwanej „Świątynią Matki Ziemi” odkopano ślady neolitycznego osadnictwa. Nowozelandzki archeolog Tim Moon spędził znaczną część lata 2012 r. na sporządzaniu mapy tego stanowiska. Według niego jest ono starsze od reszty kompleksu, co udowadnia, że rejon ten był zamieszkany już w prehistorii.

Choć dokonano wielu rzeczy, wszyscy uczestnicy programu badań w Visoko zdają sobie sprawę, że jeszcze drugie tyle przed nimi. Na zbadanie dalszej części korytarzy w Ravne potrzeba lat. Dotarcie do oryginalnej powłoki samej piramidy wydaje się w ogóle niemożliwe. Każde wbicie szpadla w ziemię pozwala jednak odkryć kolejne dowody ludzkiej działalności w tym miejscu i przybliżyć do zrozumienia prawdziwej natury kompleksu. Dlatego prace będą trwały, dając odpowiedzi na kolejne pytania. Przecież do tego dąży nauka.

Autor: Philip Coppens

Źródło oryginalne: Philipcoppens.com

Źródło polskie: [Infra](#)